



Sygn. akt II DOW 33/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Majchrowski (przewodniczący)

SSN Paweł Zubert (sprawozdawca)

Aleksander Stefan Popończyk (ławnik Sądu Najwyższego)

Protokolant Karolina Majewska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego prok. Małgorzaty Ciężkowskiej - Gabryś i Pierwszego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego prok. M. N.

w sprawie prokurator Prokuratury Rejonowej w C. K. L.

obwinionej o przewinienie dyscyplinarne z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze,

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 24 czerwca 2021 roku, odwołań wniesionych przez Prokuratora Krajowego oraz Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego dla (...) okręgu regionalnego,

od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 7 stycznia 2021 roku, sygn. akt PK I SD (...)

1. Zmienia zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uznaje obwinioną K.C. L. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. za winną tego, że w dniu 25 października 2019 r. w K. naruszyła przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że kierując na drodze publicznej - ulicy K., poza terenem zabudowanym, samochodem osobowym marki V. (...)

o nr rej. (...), nie dostosowała się do ograniczenia prędkości do 100 km/h określonego przepisami rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, dział III o nazwie: Droga i połączenie dróg, rozdział I § 12, wydanego na podstawie upoważnienia ustawowego - art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (t.j. Dz.U.2016.124), osiągając prędkość 152 km/h, czym uchybiła godności urzędu prokuratora, tj. za winną przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze w brzmieniu obowiązującym do 14 lutego 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz wykroczenia z art. 92a k.w. i za ten czyn, na podstawie art. 142 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze wymierza jej karę dyscyplinarną upomnienia;

2. W pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy;

3. Kosztami postępowania dyscyplinarnego za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sygn. akt II DOW 33/21

W dniu 22 kwietnia 2020 r. do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym wpłynął wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla krakowskiego okręgu regionalnego (sygn. akt RP III RD (...)) o uznanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. K. C. L. za winną przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że:

w dniu 25 października 2019 r. w K. naruszyła przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że kierując na drodze publicznej - ulicy K., poza terenem zabudowanym samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), nie dostosowała się do określonego przepisami rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, dział III o nazwie: Droga i połączenie

dróg, rozdział I § 12 wydanego na podstawie upoważnienia ustawowego - art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (t.j. Dz.U.2016.124) ograniczenia prędkości do 100 km/h osiągając prędkość 152 km/h, realizując w ten sposób znamiona wykroczenia określonego w art. 92a k.w., uchybiając tym samym godności urzędu prokuratora, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze.

Orzeczeniem z 7 stycznia 2021 r., sygn. akt PK I SD (...), Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym:

1. uznał obwinioną K. C. L. - prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. za winną tego, że w dniu 25 października 2019 r. w K. naruszyła przepisy ruchu drogowego ten sposób, iż kierując na drodze publicznej – ul. K. poza terenem zabudowanym samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), nie dostosowała się do określonego przepisami rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, dział III o nazwie: Droga i połączenie dróg, rozdział I § 12 wydanego na podstawie upoważnienia ustawowego art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (t.j. Dz. U. z 2016, poz. 124) ograniczenia prędkości do 100 km/h, osiągając prędkość 152 km/h, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. popełnienia wykroczenia określonego w art. 92a k.w. i przyjął, na podstawie art. 142 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, iż czyn przypisany obwinionej stanowi przypadek mniejszej wagi, odstępując od wymierzenia kary;
2. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Odwołanie od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym wniósł Prokurator Krajowy, zaskarżając je w całości na niekorzyść obwinionej. Skarżący rozstrzygnięciu sądu dyscyplinarnego I instancji zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, to jest art. 138 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze poprzez przyjęcie, iż obwiniona popełniła wykroczenie określone w art. 92a k.w. podczas, gdy zgodnie z przywołanym przepisem w odniesieniu do wykroczeń niebędących przewinieniami dyscyplinarnymi prokurator korzysta z immunitetu materialnego;
2. obrazę prawa materialnego, to jest art. 142 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze poprzez bezpodstawne przyjęcie, że czyn przypisany obwinionej stanowi przypadek mniejszej wagi;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na nieprawidłowym, niezgodnym z zasadami logicznego rozumowania przyjęciu, że ustalone przez sąd okoliczności popełnionego przez obwinioną czynu polegającego na umyślnym naruszeniu przepisów prawa poprzez rażące przekroczenie dozwolonej prędkości na drodze publicznej kierowanym przez nią samochodem o 52 km/h, który to czyn odpowiada znamionom wykroczenia określonego w art. 92a k.w., nie stanowi deliktu dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu określonego w art. 137 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze co miało wpływ na treść orzeczenia;
4. rażącą niewspółmierność kary polegającą na odstępieniu od wymierzenia kary prokuratorowi K. C. L., w sytuacji, gdy ustalone okoliczności podmiotowe i przedmiotowe przypisanego jej zachowania stanowiące rażące, umyślne naruszenie przepisów prawa - zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego winny wykluczyć uznanie tego czynu za przewinienie mniejszej wagi, zaś prawidłowa ocena stopnia zawinienia, zawierająca zarówno właściwe odniesienie do stopnia społecznej i korporacyjnej szkodliwości czynu, jak też uwzględniająca w należyty sposób cele, jakie kara dyscyplinarna winna spełniać w stosunku do sprawcy czynu, środowiska zawodowego oraz w odbiorze społecznym, wskazuje na zasadność wymierzenia obwinionej kary dyscyplinarnej upomnienia.

Formułując powyższe zarzuty autor odwołania wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie prokuratora K. C. L. za winną popełnienia zarzucanego jej we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej czynu i przyjęcie, że wyczerpuje on znamiona przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze. Nadto skarżący wniósł o wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej art. 142 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze oraz ustalenia, że czyn obwinionej stanowi przypadek mniejszej wagi oraz - wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej upomnienia.

Odwołanie od orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji wniosła nadto Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla krakowskiego okręgu regionalnego, która zaskarżyła to orzeczenie w całości na niekorzyść obwinionej, podnosząc zarzuty:

1. obraży przepisów materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionej, w szczególności art. 142 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, poprzez nieuzasadnione uznanie, że czyn przypisany obwinionej stanowił przypadek mniejszej wagi;

2. rażącej niewspółmierności kary, związanej z bezpodstawnym zastosowaniem przepisu art. 142 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, skutkującym odstępianiem od wymierzenia kary dyscyplinarnej, w związku z niesłusznym przyjęciem, iż wykroczenie przypisane obwinionej K. C. L. stanowiło przypadek mniejszej wagi, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności przedmiotowo-podmiotowych tego czynu, a w szczególności fakt, iż obwiniona kierując pojazdem dopuściła się znacznego przekroczenia dozwolonej prędkości, w związku z czym czyn ten wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 92a k.w., prowadzi do wniosku odmiennego w zakresie oceny społecznej szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionej i nie uzasadnia odstąpienia od wymierzenia kary.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, iż obwiniona dopuściła się wykroczenia określonego w art. 92a k.w. i wymierzenie jej za ten czyn kary upomnienia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Odwołania wywiedzione przez skarżących jako w części zasadne doprowadziły wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym. W ocenie Sądu Najwyższego sąd meriti niezasadnie przyjął bowiem, iż okoliczności przedmiotowo-podmiotowe odnoszące się do czynu przypisanego prokurator K. C. L. pozwalają na przyjęcie, że stanowi on wykroczenie mniejszej wagi i uzasadniają odstąpienie od wymierzenia obwinionej kary. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym błędnie uznał również, że zachowanie obwinionej nie wypełnia znamion deliktu dyscyplinarnego określonego w art. 137 § 1 ustawy z 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze w postaci uchybienia godności urzędu prokuratora.

Poprzedzając merytoryczną ocenę podnoszonych przez skarżących zarzutów poczynić należy kilka uwag w przedmiocie odpowiedzialności prokuratora za wykroczenie, uregulowanej w art. 138 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze. Zgodnie z powołanym przepisem za wykroczenie prokurator odpowiada tylko dyscyplinarnie. W §§ 3 - 5 powołanego przepisu wprowadzono jednak zastrzeżenie, iż prokurator może wyrazić zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za wykroczenia, o których mowa w rozdziale XI kodeksu wykroczeń (wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji) (§ 3), przy czym przyjęcie przez prokuratora mandatu karnego albo uiszczenie grzywny, w przypadku ukarania mandatem karnym zaocznym, stanowi oświadczenie o wyrażeniu przez niego zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności w tej formie (§ 4), co z kolei wyłącza jego odpowiedzialność dyscyplinarną (§ 5). Biorąc pod uwagę powyższe unormowania wskazać należy, że w zakresie odpowiedzialności prokuratora za wykroczenia ustawodawca wprowadził instytucję immunitetu materialnego częściowego, co oznacza, że w stosunku do prokuratorów nie stosuje się trybu postępowania określonego przez przepisy kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Podkreślić także należy, że przyjęcie przez prokuratora mandatu karnego, albo uiszczenie grzywny w przypadku ukarania mandatem karnym zaocznym

uniemożliwia wdrożenie postępowania dyscyplinarnego, przy czym jako oczywiste jawi się, że prokurator ma prawo przyjąć mandat lub odmówić jego przyjęcia. Wspomniana odmowa jest natomiast uzasadniona w szczególności w sytuacji, gdy prokurator jest przekonany o bezzasadności zarzutu popełnienia wykroczenia oraz potrzebie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego celem „ujawnienia prawdy materialnej i oczyszczenia z podejrzania nieprawidłowego zachowania jako kierującego pojazdem” (zob. A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny, Prawo o prokuraturze. Komentarz, wyd. II, opublikowano: LEX/el. 2021). W takiej sytuacji winno zostać uruchomione wobec prokuratora postępowanie dyscyplinarne i to niezależnie od tego, czy czyn wypełniający jego znamiona może być jednocześnie zakwalifikowany jako delikt dyscyplinarny. Podkreślić bowiem w tym miejscu należy, iż Sąd Najwyższy aprobuje pogląd prawny, zgodnie z którym wykroczenie nie musi stanowić deliktu dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu, aby prokurator ponosił za nie odpowiedzialność dyscyplinarną (zob. w szczególności W. Kozielowicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy, opublikowano WK 2017, Lex/el. 2021; M. Laskowski, Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, WKP 2019, s. 312, dostęp Lex/el. 2021). Przyjęty przez Sąd Najwyższy kierunek interpretacyjny wspiera wykładnia językowa przepisu art. 138 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze, w którym ustawodawca niewątpliwie nie wprowadził warunku, by wykroczenie, za które w drodze dyscyplinarnej odpowiadać ma prokurator, musiało wypełniać znamiona deliktu dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu. Za takim kierunkiem interpretacji przemawia również wprowadzony w art. 142 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze wyraźny podział na przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi i wykroczenie mniejszej wagi, w przypadku zaistnienia których ustawodawca stworzył możliwość odstąpienia od wymierzenia kary. W ocenie Sądu Najwyższego istnieją zatem dwie odrębne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora, tj. odpowiedzialność za przewinienia służbowe i odpowiedzialność za wykroczenia. W przypadku odpowiedzialności za wykroczenia, inaczej niż w przypadku osób nie dysponujących immunitetem, określana jest tylko właściwość organu orzekającego, tryb postępowania i katalog kar. Trafna pozostaje przy tym argumentacja

zaprezentowana przez M. L. (odnosząca się wprawdzie do odpowiedzialności sędziów za wykroczenia, jednakże w pełni aktualna również na gruncie prokuratorskiego postępowania dyscyplinarnego) wskazująca, iż przyjęcie odmiennej wykładni stworzyłoby nieakceptowalną sytuację, w której za część wykroczeń prokuratorzy nie ponosiliby jakiejkolwiek odpowiedzialności, w tym także dyscyplinarnej (M. Laskowski, Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, WKP 2019, s. 312, dostęp Lex/el. 2021; zob. także szerzej A. Roch, Odpowiedzialność sędziego i prokuratora za wykroczenia, Prokuratura i Prawo nr 9/2020, s. 30 i nast.).

Mając zatem na uwadze, iż prokurator odpowiada w drodze dyscyplinarnej za wykroczenie niezależnie od tego, czy przypisany mu czyn wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego, za niezasadny uznano pierwszy z zarzutów podnoszonych w odwołaniu Prokuratora Krajowego, tj. zarzut obrazy art. 138 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie obwiniona prokurator K. C. L. odmówiła przyjęcia mandatu karnego za naruszenie przepisu art. 92a k.w. w wysokości 400 zł i w tym zakresie skorzystała z immunitetu materialnego. Wyłączyło to możliwość przeprowadzenia postępowania w trybie określonym przepisami kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Wbrew natomiast twierdzeniom autora odwołania wspomniany immunitet nie rozciągał się na postępowanie dyscyplinarne odnoszące się do czynu wypełniającego znamiona wykroczenia, a odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora w tym zakresie nie determinuje ustalenie, że zachowanie to stanowi jednocześnie przewinienie dyscyplinarne określone w art. 137 § 1 pkt 5 ustawy Prawo o prokuraturze. Argumentacja ta opiera się bowiem na nieakceptowanym przez Sąd Najwyższy założeniu, iż odpowiedzialność dyscyplinarna za wykroczenie możliwa jest jedynie w sytuacji, gdy wypełnia on znamiona deliktu dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu. Kwalifikacja dokonana przez sąd I instancji jest zatem częściowo prawidłowa, z tym jednak zastrzeżeniem, że tylko w zakresie uznania obwinionej za winną czynu wypełniającego znamiona wykroczenia z art. 92a k.w.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie oceny, że czyn zarzucany obwinionej nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu, sformułowanego w odwołaniu Prokuratora Krajowego podkreślić należy, że Sąd Najwyższy za błędne uznał stanowisko zaprezentowane w tym zakresie przez sąd I instancji, który braku podstaw do uznania czynu przypisanego obwinionej za delikt dyscyplinarny upatrywał w okoliczności, iż zachowanie K. C. L. „w ogóle nie wiąże się z pracą prokuratora”, podczas zdarzenia obwiniona nie pełniła obowiązków zawodowych i przebywała na urlopie wypoczynkowym. Jak słusznie zaakcentowano w odwołaniu Prokuratora Krajowego powyższe zapatrywanie jest błędne i stanowi dowód niezrozumienia istoty przewinień dyscyplinarnych, które mogą dotyczyć nie tylko płaszczyzny zawodowej, ale także zachowań w sferze prywatnej. Nie powinno budzić wątpliwości, że urząd prokuratora zobowiązuje pełniącą go osobę do postępowania w sposób nieuchybiający godności, zarówno podczas wykonywania czynności służbowych, jak i w życiu prywatnym. Jak wynika z treści art. 96 ustawy Prawo o prokuraturze prokurator jest obowiązany postępować zgodnie ze ślubowaniem prokuratorskim, którego treść ujęto w przepisie art. 92 ustawy (art. 96 § 1), a w służbie i poza służbą powinien strzec powagi sprawowanego urzędu i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności prokuratora lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności (art. 96 § 2) (por. uwagi ujęte w wyroku Sądu Najwyższego z 26 lutego 2010 r., SNO 4/10, LEX nr 1288888). Podkreślić w tym kontekście należy, iż „powinność sprawowania urzędu z godnością, stanowić może źródło różnego rodzaju ograniczeń i zakazów dotyczących zarówno działań prokuratora podejmowanych na sali sądowej, jak i poza tą salą, także w sferze prywatnej” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r., SDI 6/16, LEX nr 2087824). Odmienne interpretacja pojęcia godności urzędu prokuratora przez sąd I instancji doprowadziła zatem do nieprawidłowej jego wykładni i w efekcie błędnego wniosku, że czyn obwinionej - jako niezwiązany z pełnionym urzędem - nie może stanowić deliktu dyscyplinarnego. Uznanie, że wykroczenie przypisane obwinionej wypełnia znamiona deliktu określonego w art. 138 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze winno być natomiast uzależnione od oceny czy zachowanie K. C. L. przynosiło ujmę powadze i godności urzędu prokuratora.

Dokonując oceny, czy popełnione przez obwinioną wykroczenie wypełnia również znamiona deliktu dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu prokuratora, przeprowadzić należy jego analizę w kontekście naruszenia obowiązków określonych w powołanym wyżej przepisie art. 96 § 2 ustawy Prawo o prokuraturze. Ponownie należy zatem dobitnie podkreślić, że prokurator winien „strzec powagi sprawowanego urzędu” i „unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności prokuratora lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności”. Jak podkreśla się w judykaturze „godność urzędu prokuratorskiego powinna być rozumiana jako pewien standard zachowania w różnych służbowych i pozasłużbowych okolicznościach, formułujący wobec prokuratorów podwyższone wymagania powodujące, że ich zachowanie powinno stanowić rodzaj wzorca dla innych osób uczestniczących w czynnościach służbowych” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r., SDI 6/16, LEX nr 2087824). Z uwagi na sprawowany urząd obowiązkiem obwinionej było zatem i jest przestrzeganie przepisów prawa, albowiem zaniechanie tej powinności może powodować negatywne oddziaływanie na wizerunek i dobre imię prokuratury, przy czym „powszechność wykroczenia” z całą pewnością powyższego wpływu w żadnym stopniu nie umniejsza. W zasadzie bowiem każde zachowanie prokuratora, polegające na naruszeniu obowiązującego porządku prawnego, w szczególności dopuszczenie się umyślnie czynów zabronionych przez prawo karne albo prawo wykroczeń, podważa zaufanie bądź zmniejsza społeczny szacunek i ze swej istoty stanowi uchybienie godności urzędu prokuratorskiego. Odmienne założenie mogłoby stworzyć społecznie szkodliwe przekonanie, iż istnieje przyzwolenie na nierespektowanie porządku prawnego przez osoby pełniące urząd prokuratora.

W obliczu powyższych rozważań na uwzględnienie zasługiwał zatem podniesiony w odwołaniu Prokuratora Krajowego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na nieprawidłowym uznaniu, iż przekroczenie przez obwinioną prędkości w tak dużym stopniu nie stanowi deliktu dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu. Powtórzyć należy, iż obwiniona w sposób umyślny zlekceważyła obowiązujące ograniczenie prędkości w miejscu o wysokim natężeniu ruchu komunikacyjnego, stwarzając tym samym realne niebezpieczeństwo w ruchu drogowym. Odmienne ocena sądu I instancji w tym

zakresie jest sprzeczna z zasadami określonym w art. 7 k.p.k. Przypisane obwinionej wykroczenie wypełnia zatem znamiona deliktu dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu, nosząc w sobie cechy szkodliwości zarówno społecznej, jak i korporacyjnej.

Na uwzględnienie zasługiwały również zarzuty, podnoszone zarówno przez Prokuratora Krajowego, jak i Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego dla krakowskiego okręgu regionalnego, kwestionujące możliwość uznania czynu przypisanego obwinionej za wykroczenie mniejszej wagi o czym przekonuje analiza okoliczności przedmiotowo-podmiotowych dotyczących tego czynu.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie art. 142 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze w przypadku przewinienia dyscyplinarnego lub wykroczenia mniejszej wagi sąd dyscyplinarny może odstąpić od wymierzenia kary. Powyższa regulacja ustawy Prawo o prokuraturze, jak również inne przepisy prawa materialnego, nie zawierają legalnej definicji pojęcia przewinienia dyscyplinarnego (wykroczenia) mniejszej wagi. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego dotyczącym sędziów przyjęcie, iż czyn przypisany obwinionemu stanowi wypadek mniejszej wagi, wymaga rozważenia przez sąd rozstrzygający sprawę okoliczności podmiotowo-przedmiotowych tego czynu. Przeprowadzona analiza winna uzasadniać tezę o zmniejszonej szkodliwości społecznej oraz szkodliwości dla służby przypisanego czynu, ale nie do granic znikomości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 roku, sygn. SNO 72/15, Lex nr 1932148).

W opracowaniach teoretycznoprawnych prezentowane jest również zbieżne stanowisko, albowiem „o tym, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, decydują zarówno elementy przedmiotowe, jak i elementy podmiotowe, a wśród nich w szczególności te elementy, które bierze się pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Wypadek mniejszej wagi jest pochodną stopnia bezprawia, stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy” (zob. Andrzej Kiełtyka, Wojciech Kotowski, Andrzej Ważny, Prawo o prokuraturze. Komentarz, wyd. II, opublikowano: LEX/el. 2021).

Celem zweryfikowania zasadności oceny dokonanej przez sąd meriti, iż czyn obwinionej stanowi wykroczenie mniejszej wagi, dokonać należy dokonać

kompleksowej oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych tego czynu w świetle kwantyfikatorów wskazanych w przepisie art. 115 § 2 k.k.

Poczynając od analizy czynu przypisanego obwinionej w zakresie stopnia zawinienia wskazać należy, iż ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny w żadnym stopniu nie pozwala na przyjęcie, że jest on nieznaczny. Podkreślić bowiem należy, iż prokurator K. C. L. przekroczyła dozwoloną administracyjnie prędkość w sposób wręcz ostentacyjny, gdyż w terenie, gdzie obowiązywało ograniczenie do 100 km/h, obwiniona osiągnęła prędkość 152 km/h. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Mając zatem na uwadze prędkość z jaką poruszał się pojazd prowadzony przez obwinioną nie sposób przyjąć, iż dozwoloną prędkość przekroczyła w niewielkim stopniu, a jej zachowanie stanowiło nieumyślne naruszenie zasad ruchu drogowego. Przekroczenia prędkości o ponad 50 km/h nie można zakwalifikować bowiem w kategorii nieznacznego niedostosowania prędkości do obowiązującego ograniczenia, mogącego wynikać czy to z błędnej oceny prędkości czy też niespodziewanego manewru, lecz jako jawne i świadome nierespektowanie ograniczeń wynikających z przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. Takie zachowanie wskazuje natomiast, iż sprawca dopuszcza się umyślnie naruszenia obowiązującej zasady bezpieczeństwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 1976 r., Rw 273/76, LEX nr 19205). W judykaturze podkreśla się także, iż „naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, polegające na prowadzeniu pojazdu z nadmierną prędkością, nieomal zawsze ma charakter umyślny” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2017 r., III KK 367/16, LEX nr 2242289).

Jak wspomniano uprzednio zakwalifikowanie czynu jako przypadku mniejszej wagi uzasadnione jest wówczas, gdy zachowanie sprawcy charakteryzuje się przewagą okoliczności łagodzących o charakterze przedmiotowo-podmiotowym, które obniżają poziom społecznej szkodliwości czynu. Nie sposób natomiast zgodzić się ze stanowiskiem sądu a quo, iż w niniejszej sprawie zaistniały takie okoliczności, które uzasadniały zastosowanie instytucji określonej w art. 142 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze. Podkreślenia wymaga bowiem, iż wskazywane przez

sąd meriti okoliczności w postaci zaangażowania w wykonywanie obowiązków zawodowych, wysokich kompetencji i w pełni satysfakcjonującego poziomu pracy nie stanowią okoliczności łagodzących i niejako zmniejszających szkodliwość popełnionego przez obwinioną czynu, gdyż powyższe - jako niezwiązane z czynem – nie mają znaczenia dla jego oceny zarówno w kontekście stopnia społecznej, jak i zawodowej szkodliwości. Wspomniane okoliczności stanowią natomiast oczekiwany standard pracy prokuratora i nie uzasadniają przyjęcia uprzywilejowanej kwalifikacji czynu. Przyjęcie przypadku mniejszej wagi jest bowiem „rozstrzygnięciem o kwalifikacji prawnej czynu, która nie może być związana ani uzależniona od osobowości obwinionego, jego opinii, zachowania przed i po popełnieniu czynu, a także innych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, lecz leżących poza czynem” (zob. wyrok Sądy Najwyższego z 1 października 2015 r., SNO 58/15, LEX nr 1813482).

Sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania jest również ocena wyrażona przez sąd meriti, iż okolicznościami łagodzącymi są: czas popełnienia wykroczenia, to jest godziny szczytu komunikacyjnego, fakt wzmożonego ruchu na drodze, jak również zaprezentowane w uzasadnieniu stwierdzenie „iż popełnione przez obwinioną wykroczenie może przydarzyć się każdemu”. W ocenie Sądu Najwyższego powyższe okoliczności (szczyt komunikacyjny, wzmożony ruch) przemawiają natomiast za tym, że obwiniona, jako doświadczony kierowca, a przede wszystkim jako prokurator, miała obowiązek dostosowania prędkości do warunków niesprzyjających nadmiernie szybkiej jeździe i ustanowionych ograniczeń prędkości w ruchu drogowym. Zaznaczenia wymaga nadto, że obwiniona rozwinęła prędkość 152 km/h w miejscu, gdzie nie ma już barierok rozdzielających przeciwne pasy ruchu, a nadto nieopodal obszaru zabudowanego (ok. 450 m), czym stworzyła realne zagrożenie kolizji bądź wypadku w miejscu o wysokim natężeniu ruchu komunikacyjnego. Sąd I instancji, powołując się na „przewagę okoliczności łagodzących” w lakonicznym uzasadnieniu de facto nie wskazał jakie okoliczności łagodzące w niniejszej sprawie wystąpiły. Z całą pewnością do takich nie można zaliczyć uprzednio wspomnianych warunków drogowych czy przeprowadzki do nowego mieszkania, wskazywanej przez obwinioną jako uzasadnienie szybkiej jazdy. Obwiniona nie pełniła nadto w czasie

zdarzenia obowiązków służbowych, które mogłyby w określonych sytuacjach i w pewnym stopniu uzasadniać przekroczenie przez nią dopuszczalnej prędkości.

Umyślne naruszenie przepisów prawa poprzez znaczące przekroczenie dozwolonej prędkości (dokonane na ruchliwej ulicy i w godzinach zwiększonego ruchu w dużym wojewódzkim mieście), stworzenie realnego niebezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu drogowego oraz brak okoliczności obniżających zawinienie uniemożliwia zatem dokonanie uprzywilejowanej kwalifikacji czynu i przyjęcia, iż stanowi on przewinienie dyscyplinarne czy też wykroczenie mniejszej wagi.

Niezależnie od słuszności argumentów dotyczących możliwości zakwalifikowania czynu obwinionej jako wypadku mniejszej wagi, zwrócić należy uwagę na nieprawidłowe skonstruowanie zarzutu odwoławczego w tym zakresie. W ocenie Sądu Najwyższego nie ulega bowiem wątpliwości, że w sytuacji kwestionowania zasadności zastosowania instytucji wypadku mniejszej wagi, prawidłowo sformułowany zarzut w tym zakresie winien dotyczyć błędu w ustaleniach faktycznych odnoszących się do nieprawidłowych ustaleń, czy też ocen, co do okoliczności mających wpływ na przyjęcie takiej kwalifikacji. Powyższy błąd w sformułowaniu podnoszonego zarzutu, wobec trafności towarzyszącej mu argumentacji, w żaden jednak sposób nie wpłynął na jego zasadność.

Przechodząc do analizy zarzutów dotyczących rażącej niewspółmierności kary podkreślić należy, że Sąd a quo bezzasadnie stosując uprzywilejowaną kwalifikację czynu jako wypadku mniejszej wagi, niesłusznie zastosował nadto fakultatywną możliwość odstąpienia od wymierzenia obwinionej kary dyscyplinarnej. Sąd Najwyższy podzielił w tym zakresie zarówno zaopatrywania wyrażone w odwołaniu Prokuratora Krajowego, jak i w odwołaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla krakowskiego okręgu regionalnego. Odstąpienie od wymierzenia obwinionej kary, w kontekście społecznej szkodliwości czynu, jak również szkodliwości czynu dla służby prokuratorskiej, charakteryzuje się nieakceptowalną dysproporcją w relacji do kary, którą można określić jako karę sprawiedliwą. Taka reakcja dyscyplinarna nie spełnia z całą pewnością celów określonych w art. 53 k.k. i nie stanowi adekwatnej odpowiedzi na zachowanie

obwinionej, mogąc wzbudzać w społeczeństwie wątpliwości co do prawidłowego funkcjonowania zasady ścigania i sprawiedliwego karania za przewinienia dyscyplinarne, a nadto nie pozwoli osiągnąć celów zapobiegawczych i poprawczych w stosunku do samej obwinionej i środowiska prokuratorskiego. Słuszność odstąpienia od wymierzenia kary uznać można bowiem jedynie w sytuacji, gdy stopień społecznej szkodliwości czynu rzeczywiście jest nieznaczny, przy czym w niniejszej sprawie sąd I instancji w zasadzie nie przeprowadził jakiegokolwiek analizy w tym zakresie. Brak jest również podstaw by zgodzić się z sądem I instancji, iż odstąpienie od wymierzenia kary skłoni obwinioną do bezwzględnej przestrzegania przepisów prawa, a nadto zapobiegać będzie dalszemu ich lekceważeniu. Odstąpienie od ukarania w realiach niniejszej sprawy prowadzi do skutku wręcz odwrotnego, gdyż może stwarzać u obwinionej poczucie bezkarności, będąc jednocześnie nieadekwatną i nieuzasadnioną reakcją dyscyplinarną.

Wskazać w tym miejscu należy, iż podniesiony zarzut rażącej niewspółmierności kary Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalny mimo odstąpienia od jej wymierzenia, gdyż zaskarżone rozstrzygnięcie mieści się w sferze rozstrzygnięcia o karze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2009 r., SNO 4/09, LEX nr 725086).

Mając zatem w polu widzenia dokonaną uprzednio ocenę zawinienia, umyślności naruszenia przepisów ruchu drogowego oraz okoliczności rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, w tym także szkodliwości dla służby, jak również rozważając cele, jakie winna spełniać kara dyscyplinarna w stosunku do sprawcy czynu, należy uznać, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw zarówno do przyjęcia, iż czyn przypisany obwinionej stanowi wykroczenie mniejszej wagi, a w konsekwencji do odstąpienia od wymierzenia obwinionej kary.

Biorąc pod uwagę zaprezentowaną argumentację Sąd Najwyższy uznał, że adekwatną reakcją dyscyplinarną będzie wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej upomnienia, określonej w art. 142 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze. Kara powyższa, nie zawierając poważnych elementów represyjnych, pozwoli na osiągnięcie celów określonych w art. 53 k.k. W realiach niniejszej

sprawy - wbrew twierdzeniom sądu I instancji – tych celów w stosunku do obwinionej z pewnością nie zrealizuje sam fakt wszczęcia i prowadzenia postępowania dyscyplinarnego. Dokonując wyboru tej kary, Sąd Najwyższy miał również na uwadze zarówno kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, jak i prewencyjne oddziaływanie wobec korporacji prokuratorskiej. Wymierzona kara dyscyplinarna upomnienia stanowi jednocześnie karę, która nie przekracza stopnia winy obwinionej i należyście uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu.

Na marginesie należy jedynie wskazać, iż wydając orzeczenie reformatoryjne Sąd Najwyższy zmienił opis czynu, wskazując prawidłowy numer rejestracyjny pojazdu, którym poruszała się obwiniona.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku, kosztami postępowania dyscyplinarnego za postępowanie odwoławcze obciążając Skarb Państwa na podstawie art. 166 ustawy Prawo o prokuraturze.